

Twórca Białych Hełmów ocalił swoje dzieło

25 lipca 2018

ONZ nie miała związku z organizacją ewakuacji ponad 420 aktywistów organizacji Białe Hełmy z Syrii – oświadczył w poniedziałek dziennikarzom rzecznik sekretarza generalnego ONZ Stephane Dujarric. Rzecznik sekretarza generalnego ONZ dodał, że organizacja „jest bardzo wdzięczna Jordańczykom, którzy z taką gościnnością i otwartością przyjęli tych 422 Syryjczyków”.

Kiedy przedstawiciele Wysokiego Komisarza ONZ uczynili w Jordanii to, co zawsze czynią – w danym przypadku przyjęli tych 422 uchodźców, którzy znajdowali się w niebezpiecznej sytuacji w poszukiwaniu drogi pokoju – zrobili to, co powinno być zrobione i co robiono dla miliona Syryjczyków – oświadczył Dujarric zapytany o padające pod adresem Białych Hełmów oskarżenia o fabrykowanie nagrań o atakach chemicznych.

Wcześniej rzecznik prasowy MSZ Izraela poinformował, że na prośbę USA, Kanady i europejskich krajów Izrael ewakuował z Syrii aktywistów Białych Hełmów razem z ich rodzinami. Lokalne media pisały, że w czasie nocnej operacji około 800 osób zostało wyprowadzonych przez terytorium Izraela do Jordanii.

Z kolei ekspert wojskowy, były generał libańskiej armii Amin Hteit, powiedział Sputnikowi, że „ewakuacja Białych Hełmów z Syrii jasno pokazała, że to jest to zachodni produkt w pełnym znaczeniu tego słowa”.

Białe Hełmy wykonywały zadanie stworzenia odpowiedniego zaplecza informacyjnego dla usprawiedliwienia jakiejkolwiek agresji ze strony Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii przeciwko Syrii. „Zobaczyliśmy, jak twórca ocalił swoje dzieło. Mówię tak, ponieważ istnieją na to dowody. Po pierwsze, grupa została stworzona przez Wielką Brytanię przy

amerykańskim wsparciu; po drugie, ich szkolenie odbyło się w obozach wojskowych Izraela, a następnie zostali oni przerzuceni do Syrii; po trzecie, ich rzekomo dokumentalne reportaże były kręcone na zamówienie brytyjskiego i amerykańskiego wywiadu. One informacyjnie wspierały trwające operacje przeciwko Syrii” – powiedział emerytowany libański generał Amin Hteit.

Ekspert Rosyjskiego Instytutu Studiów Strategicznych Władimir Fitin powiedział Sputnikowi, że swoje produkcje filmowe Białe Hełmy kręciły na zamówienie i za pieniądze brytyjskich i amerykańskich służb wywiadowczych. „Teraz zaś są pilnie wywożeni z Syrii, aby nie wpadli w ręce szybko postępującej syryjskiej armii”. Ekspert zaznaczył, że na razie wywieziono tylko część członków Białych Hełmów, reszta nadal pracuje na terytoriach kontrolowanych przez terrorystów. Możliwe, że nakręcą jakieś nowe prowokacyjne wideo, uważa rosyjski ekspert strategiczny Władimir Fitin.

Tymczasem izraelscy wojskowi wystrzelili dwie rakiety przeciwlotnicze w samolot „Suchoj”, który wszedł w przestrzeń powietrzną kraju z Syrii, podała izraelska wojskowa służba prasowa. „Samolot wszedł w przestrzeń powietrzną Izraela na 2 kilometry i został przechwycony” – czytamy w komunikacie prasowym. Samolot należał do Sił Powietrznych Syrii, zaznaczyła służba prasowa.

Źródło w syryjskiej armii powiedziało Sputnikowi, że „samolot na pewno nie naruszył przestrzeni powietrznej Wzgórz Golan. Wykonywał zadanie bojowe w okolicach syryjskiego miasta Saida w ramach walki z terrorystami, którzy wzmocnili tam swoje pozycje”. Źródło wojskowe dodało, że „obecnie syryjska armia przeprowadza operację wyzwolenia z rąk terrorystów pozostałej przestrzeni o powierzchni 50 km² przy granicy z Jordanią i okupowanych przez Izrael Wzgórz Golan. Dzisiaj o 8 rano syryjskie i jordańskie samoloty zbombardowały pozycje terrorystów w tym rejonie”. Syryjskie źródło w strukturach

wojskowych potwierdziło, że pierwszy pilot Suchoja Omran Muri zginął. Losy drugiego pilota na razie są nieznane.

„Wiedzieliśmy, że to syryjski samolot, choć wiemy, że Rosjanie też przeprowadzają tam loty bojowe. Wiedzieliśmy, że to samolot Sił Powietrznych Syrii” – powiedział rzecznik izraelskiej armii Jonathan Conricus. Od 2015 roku między Rosją a Izraelem obowiązuje mechanizm zapobiegania podobnym incydentom w powietrzu.

Obecnie izraelskie władze na spotkaniu z szefem MSZ Rosji Siergiej Ławrowem i szefem Sztabu Generalnego Walerijem Gierasimowem wyraziły zainteresowanie wycofaniem z Syrii irańskich wojsk. Władze państwa żydowskiego nie odrzuciły żadnych rosyjskich inicjatyw, jak pisały niektóre media. „Zaprzeczamy, że odrzuciliśmy pewne rosyjskie propozycje. Żadnej odmowy nie było” – poinformowało rosyjskie media źródło w izraelskim rządzie. Chodzi o propozycję Rosji dotyczącą odsunięcia irańskich sił w Syrii od izraelskiej granicy. Agencja Reuters opublikowała wcześniej informację, że izraelskie władze rzekomo nie zamierzają pozwalać irańskim wojskowym na pobyt na terytorium Syrii nawet w odległości stu kilometrów od linii demarkacyjnej syryjskich i izraelskich wojsk na Wzgórzach Golan.

Przypomnijmy, że minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow i szef Sztabu Generalnego Rosji Walerij Gierasimow omówili z premierem Izraela Benjaminem Netanjahu sytuację na Bliskim Wschodzie. Szczególną uwagę na rozmowach poświęcono operacji antyterrorystycznej na południu Syrii i kwestiom zapewnienia bezpieczeństwa wzdłuż izraelskiej granicy. Poinformowano, że Izrael wyraził zaniepokojenie w związku z pobylem irańskich wojsk w Syrii.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#)

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net